

SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

OBYWATELSKA INICJATYWA USTAWODAWCZA

EMERYTURY ZA STAŻ

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” podjęła decyzję o skorzystaniu z obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej w kwestii emerytur stażowych. Wkrótce rozpocznie się ogólnopolska akcja zbierania podpisów poparcia dla tej inicjatywy.

We wtorek 25 maja w warszawskiej siedzibie Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” odbyło się inauguracyjne spotkanie komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej #emeryturazastaz. W jej składzie znaleźli się m.in. szef podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz i przewodniczący Sekretariatu Metalowców Bogdan Szozda, także wywodzący się z naszego regionu.

W piątek 18 czerwca przewodniczący Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej Piotr Duda złożył u Marszałek Sejmu Elżbiety Witek projekt ustawy wraz z wymaganymi do zarejestrowania wnioskami podpisanymi. Po przyjęciu i zaakceptowaniu wniosku oraz dopełnieniu innych wymogów formalnych rozpocznie się kampania promocyjna oraz akcja zbierania podpisów poparcia dla tej inicjatywy.

Już wcześniej Piotr Duda zaapelował do obywateli, by zaangażowali się i złożyli podpisy

pod inicjatywą w sprawie emerytur stażowych. Dodał, że Związkowi zależy na zebraniu nie stu tysięcy, ale setek tysięcy podpisów. – Oczekujemy także solidarności ze strony tych, którzy już dziś mają emerytury stażowe, czyli górników i służb mundurowych. To jest ta solidarność. My wspieraliśmy was, a dzisiaj oczekujemy, żebyście wsparli tych, którzy też chcą godnie odpoczywać w swoim wieku emerytalnym – apeluje Piotr Duda.

Projekt ustawy przygotowany przez „Solidarność”, który zostanie złożony u marszałek Sejmu, przewiduje tylko jedno obostrzenie – 40 lat pracy składowej mężczyzn lub 35 lat pracy składowej kobiet i uzbierany minimalny kapitał – tak, aby pracownik, który zdecyduje się odejść na emeryturę, miał zapewnioną minimalną emeryturę, a państwo nie musiało do niego dopłacać.

– Podejmujemy obywatelską inicjatywę ustawodawczą, by Polacy mogli skorzystać z emerytur stażowych. Apelujemy do wszystkich o poparcie tej inicjatywy. Tylko wspólnym, solidarnym działaniem doprowadzimy do tego, że Polacy po latach uczciwej ciężkiej pracy będą mogli skorzystać z praw emerytalnych! – dodaje przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz.

Zapowiada, że podpisy poparcia tej inicjatywy już wkrótce będzie można składać w siedzibie podbeskidzkiej „Solidarności” przy ulicy Adama Asnyka 19 w Bielsku-Białej, w terenowych biurach związku oraz w każdej zakładowej komisji NSZZ „Solidarność”.

godnych, odpowiadających ich wysiłkowi wynagrodzeń. To jednak wymaga przeprowadzenia rokowań, od których zarząd spółki się uchyla. Dlatego jeszcze raz wzywamy zarząd do rozpoczęcia rokowań i wynegocjowania satysfakcjonującej zbiorowej podwyżki płac. Tym samym pracodawca cały czas ma wybór: podjęcie rozmów płacowych, albo strajk – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność” FCA Poland.

Żądanie zbiorowej podwyżki stawek wynagrodzenia zasadniczego w bielskim Marelli o 2,50 zł za godzinę dla każdego pracownika „Solidarność” złożyła w trybie sporu zbiorowego 26 kwietnia 2021 r. i od tego dnia – zgodnie z przepisami ustawy – trwa w tej spółce spór zbiorowy. W takiej sytuacji zgodnie z prawem pracodawca powinien niezwłocznie podjąć rokowania celem rozwiązania sporu w drodze porozumienia. Takie rokowania jednak się dotychczas nie rozpoczęły, choć od rozpoczęcia sporu minęły już blisko dwa miesiące.

W SPÓŁCE MARELLI BIELSKO-BIAŁA

CZY BĘDZIE STRAJK?

Aż 94 procent pracowników spółki Marelli Bielsko-Biała Poland, głosujących w zakończonym 7 czerwca referendum strajkowym, opowiedziało się za przeprowadzeniem akcji strajkowej. Może do niej dojść w przypadku dalszego uniemożliwienia przez pracodawcę podjęcia i przeprowadzenia rokowań w celu rozwiązania w drodze porozumienia płacowego sporu zbiorowego, trwającego w tej spółce od 26 kwietnia. W referendum wzięła udział ponad połowa – dokładnie 51,1 proc. – załogi bielskiej spółki Marelli, a tym samym jest ono ważne i wiążące.

Na razie nie została jeszcze podjęta decyzja o terminie możliwego strajku w zakładzie Marelli Bielsko-Biała. – Naszym celem nie jest strajk, lecz zapewnienie pracownikom Marelli

PŁACA MINIMALNA W 2022 ROKU

W połowie czerwca Rada Ministrów przyjęła propozycję dotyczącą minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2022 roku.

Rząd proponuje, by minimalne wynagrodzenie wynosiło trzy tysiące złotych, a minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych 19,60 zł. Propozycje te – z upoważnienia Rady Ministrów – Minister Rozwoju, Pracy i Technologii przekazał do negocjacji Ra-

dzie Dialogu Społecznego. Proponowane kwoty będą przedmiotem negocjacji z partnerami społecznymi, które powinny zakończyć się w ciągu 30 dni od dnia otrzymania propozycji.

Przypomnijmy, że w bieżącym roku minimalne wynagrodzenie wynosi 2 800 zł, a minimalna stawka godzinowa dla pracujących na określonych umowach cywilnoprawnych to obecnie 18,30 zł.

PROTEST SEKTORA PALIWOWO-ENERGETYCZNEGO

WARSZAWSKA MANIFESTACJA



W środę 9 czerwca w Warszawie odbyła się ponaddziesięcioletnia manifestacja zorganizowana przez Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”, wywołana całkowitym brakiem dialogu w branży energetyczno-paliwowej, łamaniem praw związkowych i pracowniczych oraz zagrożeniem utraty miejsc pracy. W proteście uczestniczyła 120-osobowa grupa związkowców z podbeskidzkiej „Solidarności”.

Protest ruszył spod przedstawicielstwa Komisji Europejskiej (ul. Jasna 14/16a) o godz. 12. Dalej był przemarsz przed siedzibę Ministerstwa Aktywów Państwowych, następnie Ministerstwa Rozwoju, Pracy i Technologii i na koniec przed siedzibę Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, gdzie nastąpił finał manifestacji.

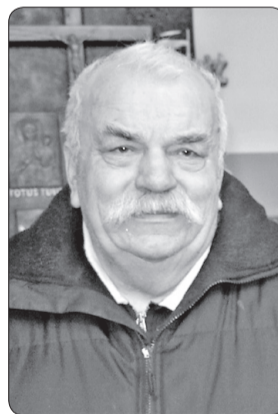
„Solidarność” zorganizowała tę manifestację, aby przypomnieć rządzącym, że bez autentycznego, właściwego dialogu ze stroną społeczną do niczego dobrego nie dojdzie, a tylko będzie się pogłębiało niezadowolenie pracowników, które może doprowadzić do niekontrolowanych protestów.

– Jeżeli potrzeba, to „Solidarność” wie, kiedy jest czas na zabawę, na relaks – mówił w cza-

się manifestacji przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. – Ale jest i czas na demonstrację, aby bronić dialogu społecznego, bronić praw pracowniczych. Dlatego jesteśmy na naszym marszobiegu, bo spacer po Warszawie mi się źle kojarzy. Dla nas te cztery przystanki są symbolem braku dialogu. Jesteśmy tu po to, aby powiedzieć rządowi „ogarnijcie się, bo za chwilę was wysadzimy w powietrze” – kontynuował szef „Solidarności”.

„Dziękuję za przybycie, za Wasze zaangażowanie i zdyscyplinowanie. Po raz kolejny udowodniliśmy, że w jedność siła, że związek zawodowy »Solidarność« zawsze będzie bronił praw pracowniczych i związkowych. Wasza postawa jest dowodem naszej odpowiedzialności i troski o los Polaków oraz nasze miejsca pracy. Pokazaliśmy rządzącym i całej Europie, że nie ma i nie będzie naszego przyzwolenia na utratę bezpieczeństwa i niezależności energetycznej naszego kraju oraz że nie godzimy się na pozorowany dialog” – napisał w podziękowaniu do uczestników manifestacji jej główny organizator, przewodniczący Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY



JAN WOREK (1937-2021)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że 11 czerwca 2021 roku, dzień po swych 84. urodzinach, zmarł w Biernej koło Łodygowic Jan Antoni Worek, wieloletni działacz „Solidarności” w bielskiej Fabryce Samochodów Małolitrażowych, a następnie w spółce Fiat Auto Poland.

Jan Worek urodził się 10 czerwca 1937 roku w Biernej. W FSM pracował jako tokarz. Do „Solidarności”

wstąpił jesienią 1980 roku. Po wprowadzeniu stanu wojennego został internowany, ponieważ „jako działacz NSZZ »Solidarność« prezentował wrogą postawę wobec organów państwowych oraz organizacji społecznych i politycznych, czego dowodem były jego wystąpienia podczas zebrań oraz działalność na terenie zakładu pracy” – jak orzekli autorzy stanu wojennego. W obozie dla internowanych w Nowym Łupkowie przebywał od 14 maja do 23 lipca 1982 roku. Po zwolnieniu z obozu nadal był inwigilowany przez SB.

Postanowieniem Prezydenta RP w 2012 roku Jan Worek za swą działalność i patriotyczną postawę został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności.

Do końca swego życia był członkiem koła emerytów i rencistów przy MOZ NSZZ „Solidarność” FCA. Zapamiętamy Go jako do-

brego, pogodnego i serdecznego człowieka, życzliwego ludziom i oddanego „Solidarności”...

Ostatnie pożegnanie śp. Jana Worka odbyło się 14 czerwca w kościele Wszystkich Świętych w Zarzeczku koło Łodygowic. „Jan był uparty w swym oporze wobec komunizmu. On nie miał wątpliwości, czym jest komunizm, a stąd brał się jego głęboki patriotyzm” – mówił w homilii ks. prałat Franciszek Płonka podczas koncelebrowanej żałobnej mszy świętej. W ostatniej drodze śp. Janowi Workowi towarzyszyli dawni i obecni związkowcy wraz z pocztą sztandarową fiantowskiej „Solidarności”.

Rodzinnie, krewnym, przyjaciółom i znajomym Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia i solidarności w bólu.

*Wieczne odpoczywanie
racz Mu dać Panie...*